

„Klątwa” — moralitet zawsze aktualny

W jubileuszowym roku obchodów ku czci Stanisława Wyspiańskiego Teatr Polski w Warszawie wystąpi w dniu 15 marca u premiera „Klątwy” — jednego z najoryginalniejszych i najbardziej grywanych utworów Wyspiańskiego.

Reżyserem „Klątwy” jest Józef Gruda, do którego zwróciliśmy się z pytaniem: co zdecydowało o wzięciu tej sztuki na afisz Teatru Polskiego? Jakże problemy wysunęły się na plan pierwszy w tym spektaklu?

— Rok Wyspiańskiego — mówi Józef Gruda — dał okazję do rozpoczęcia dyskusji wokół sztuki wielkiego dramaturga — i na jej marginesie rozpoczęła się dyskusja na temat „Klątwy”. Trzy teatry zdecydowały się wystawić ten bardzo rzadko grywany, bardzo trudny i budzący wiele zastrzeżeń dramat: Teatr Stary w Krakowie, Polski w Poznaniu i nasza scena. Pamiętam, że Leon Schiller wielokrotnie pragnął wystawić „Klątwę” — m. in. w Teatrze Polskim w Warszawie — ale nie zrealizował tego zamierzenia i dziś uczucie podjęli myśli mistrza.

Na jakie problemy kładziemy w tej realizacji słówy nacisk? Wydaje nam się, że pisząc „Klątwę” Wyspiański stworzył przede wszystkim moralitet, gdzie problem odpowiedzialności człowieka wobec siebie i innych za podjęte decyzje wysuwa się na plan pierwszy. Jest to tragedia postaw moralnych, związana z przekroczeniem pewnych norm, tragedia nosząca charakter społeczny — tragedia obywatelska

wywodząca się z najstarszych tradycji. Wyspiański podniósł autentyczne wydarzenie z życia galicyjskiej wsi, zakserpnięte z sensacyjnych kronik — do rangi wielkiej tragedii antycznej, wysnuwając zń istotne refleksje na temat praw rządzących życiem człowieka.

W roli Matki wystąpi jedna z najwybitniejszych aktorek naszych teatrów, nestorka Teatru Polskiego — jedyna dziś w tym teatrze aktorka, która znajdowała się w pierwszym zespole Teatru Polskiego przed 56 laty — Seweryna Broniszówna. Dodajmy, iż 56 lat temu Seweryna Broniszówna debiutowała w tej właśnie roli w Warszawie. W innych prowadzących rolaх zobaczymy Joantę Hanisz, Marię Klejdysz, Jolantę Wollejo-Czengery, Janę Englerta, Tadeusza Kondrata, Macieja Mecielewskiego, Bronisławę Pawliką, Janusza Zakrzewskiego i wielu wybitnych aktorów Teatru Polskiego.

Scenografie, która nawiązuje do tradycji teatru antycznego opracował Otto Aser. Również chór pełni tu rolę podobną jak w dramacie antycznym — i wymaga starannego opracowania; nad plastykę ruchu czuwa Jagienka Zychówna, nad stroną wokalną — Maria Krepsówna. Muzykę skomponował Tadeusz Baird.

Rozmawiała: DAG